

Sygn. akt *XIII GC 343/18*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Łódź, dnia 26 czerwca 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi#Ś. w Ł., XIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym

Przewodniczący: Sędzia SR Dariusz Rogala

Protokolant:sekr. sąd. Magdalena Adamkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2018 roku w Łodzi na rozprawie

sprawy

z powództwa A. L. i P. L.

przeciwko Przedsiębiorstwu Handlowemu (...), spółce jawnej z siedzibą w G.

o zapłatę

1) zasądza solidarnie na rzecz A. L. i P. L. od Przedsiębiorstwa Handlowego (...), spółki jawnej z siedzibą w G. kwotę 2.920,59 (dwóch tysięcy dziewięciuset dwudziestu i ⁵⁹/100) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 27 września 2017 roku oraz kwotę 1.017 (jednego tysiąca siedemnastu) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

2) oddala powództwo w pozostałej części.

Sygn. akt *XIII GC 343/18*

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym 27 IX 2017 A. L. i P. L. zażądali zasądzenia od pozwanej kwoty 2.920,59 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia wytoczenia powództwa oraz zwrotu kosztów procesu wg norm przepisanych (pozew, k. 2 i n.).

W sprzeciwie od wydanego w postępowaniu upominawczym NZ, zaskarżając to orzeczenie w całości, Przedsiębiorstwo Handlowe (...), spółka jawna z siedzibą w G. wniosła o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powodów zwrotu kosztów procesu wg norm przepisanych (sprzeciw od NZ, k. 51 i n.).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny

Powodowie z tytułu dokonanej na rzecz pozwanej sprzedaży wystawili następujące faktury o nr.:

- (...) na kwotę 6.450 zł netto;
- (...) na kwotę 2.800 zł netto;
- (...) na kwotę 6.149 zł netto;
- (...) na kwotę 4.125 zł netto;

- (...) na kwotę 4.125 zł netto.

W fakturach tych wpisano, że są one płatne w terminie 14 dni, a więc ostatnia była płatna 31 V 2016 (faktury, k. 19 i n.).

Powodowie udzielali pozwanej prolongaty terminu płatności maksymalnie na 1 miesiąc (okoliczność przyznana przez powoda, rozprawa z 25 VI 2018).

Powodowie od VII 2016 wielokrotnie e-mailami zwracali się do pozwanej z pytaniami, kiedy otrzymają zapłatę. W odpowiedzi pozwana mówiła, że płatności zacznie realizować od 1 VIII 2016, co się jednak nie stało i zapytania e-mailowe ze strony powodów powtarzały się w VIII 2016. W e-mailu z 29 X 2016 powodowie poinformowali pozwaną, że jeśli pozwana nie zapłaci swoich zobowiązań, 8 XI 2018 powodowie podpiszą umowę z (...) (e-maile, k. 79 i n.).

Następnie powodowie zlecieli spółce (...) windykację powyższych wierzytelności w ramach usługi Wezwanie do Zapłaty Plus (wydruki, k. 98 i n.).

Następnie spółka (...) podejmowała wobec pozwanej czynności windykacyjne: m.in. wysyłała wezwania do zapłaty z 14 XI 2016, 15 XI 2016, 25 XI 2016, 15 XII 2016, 28 XII 2016. Pracownicy tej spółki również dzwonili do pozwanej (wezwania, k. 24, 28, 31, 33, 35; pocztowa książka nadawcza, k. 26-27; okoliczność przyznana przez pozwaną na rozprawie z 25 VI 2018).

20 XII 2016 powód zaciągnął pożyczkę w wysokości 22.397,64 zł (umowa, k. 110 i n.).

Pozwana zapłaciła powodom powyższe faktury przelewami z 6 XII 2016 – 3.000 zł i 29 XII 2016 – 22.088,27 zł (wydruki, k. 37-38).

Z tytułu powyższego zlecenie windykacji spółka (...) wystawiła na powodów faktury o nr.:

- (...) na kwotę 270 zł netto z tytułu prowizji od zapłaconej przez pozwaną kwoty 3.000 zł;
- (...) na kwotę 2.650,59 zł netto z tytułu prowizji od zapłaconej przez pozwaną kwoty 22.088,27 zł (faktury, k. 39 i 40).

Powodowie kwoty z tych faktur zapłacili spółce (...) (wydruki, k. 41-42).

Jednocześnie powodowie 13 I 2017 wystawili na pozwaną notę księgową nr (...) na kwotę 2.920,59 zł z tytułu kosztów odzyskiwania należności na podstawie art. 10 ust. 2 uTZTH, płatną w terminie 7 dni. W tym samym dniu została ona nadana do pozwanej (NK wraz z dowodem nadania, k. 43).

Następnie powodowie, listem poleconym nadanym 24 VIII 2017, wezwali pozwaną do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem (wezwanie, k. 44; pocztowa książka nadawcza, k. 45).

Mimo wezwania pozwana nie zapłaciła powodom kwoty dochodzonej pozwem (okoliczność bezsporna).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje

Powództwo, jako usprawiedliwione co do zasady, podlegało uwzględnieniu w przeważającej części.

Powodowie w niniejszej sprawie dochodzili zwrotu poniesionych kosztów odzyskiwania należności – roszczenia z art. 10 ust. 2 uTZTH, zgodnie z którym wierzycielowi, oprócz zryczałtowanej rekompensaty za koszty odzyskiwania należności, przysługuje również zwrot, w uzasadnionej wysokości, poniesionych kosztów odzyskiwania należności przewyższających tę rekompensatę.

W tym zakresie wykazali nie tylko złożenie zlecenie spółce (...) podjęcia czynności miękkiej windykacji, ale wykazali również poniesione przez siebie z tego tytułu koszty (załączać faktury i dowody zapłaty). Co więcej, wykazali,

że przywołana spółka podjęła wobec pozwanej czynności windykacji; wręcz na rozprawie z 25 VI 2018 pozwana przyznała, że spółka (...) dzwoniła i e-mailowała do niej. W konsekwencji za niezasadny musiał być uznany zarzut pozwanej, że powodowie nie udowodnili wykonania poszczególnych czynności windykacyjnych oraz ich kosztów.

Tu odnieść się można do jeszcze jednej kwestii. Mianowicie pozwana twierdziła, że została jej udzielona 2-miesięczna prolongata do terminu płatności. Już pomijając, że twierdzenie o 2-miesięcznej prolongacie było nieudowodnione (strona powodowa przyznała, że udzielane były 1-miesięczne prolongaty), to skoro ostatnia z faktur wystawianych na pozwaną płatna była do 31 V 2016, to nawet 2-miesięczne przedłużenie terminu płatności musi skutkować przyjęciem, że pozwana fakturę tę winna zapłacić do końca VII 2016 (skoro zaś z e-maili wynika, że powodowie zaczęli upominać się o zapłatę w VII 2016, zgodne z doświadczeniem życiowym jest, że udzielili 1-miesięcznej prolongaty kończącej się z końcem VI 2016). Pozwana, mimo zobowiązania się w e-mailach do zapłaty począwszy od 1 VIII 2016, ani w VIII, IX, X ani w XI 2016 nie zapłaciła powodom. Zapłata nastąpiła dopiero w XII 2016; można więc przyjąć na zasadzie dowodu prima facie, że nastąpiła na skutek podjęcia czynności miękkiej windykacji przez spółkę (...), nastąpiło to bowiem w XI 2016 i także z tego względu roszczenie dochodzone w niniejszej sprawie musi być uznane za zasadne.

Pozwany nie udowodnił również swojego zarzutu, jakoby kwota wynagrodzenia należnego spółce (...) była rażąco wygórowana.

Dostrzegając treść art. 10 ust. 2 uTZTH, zgodnie z którą zwrot poniesionych kosztów odzyskiwania należności przysługuje wierzycielowi w uzasadnionej wysokości, to jednak należy przyjąć, że **w sytuacji przedstawienia przez wierzyciela faktury i dowodu zapłaty, dokumentujących koszty odzyskiwania należności, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar wykazania, że koszty te przekraczają uzasadnioną wysokość z art. 10 ust. 2 ustawy z 8 III 2013 o terminach zapłaty w transakcjach handlowych**. Pamiętać bowiem należy, że ciężar dowodu w postępowaniu cywilnym nie zawsze spoczywa na stronie powodowej; ten kto odmawia uczynienia zadość żądaniu powodów obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającym nie przysługuje (vide przykładowo wyroku SN z 20 XII 2006, IV CSK 299/06).

Tymczasem pozwana w niniejszej sprawie nie przedstawiła nawet cienia dowodu na okoliczność, że poniesione przez powodów koszty nie były uzasadnione. W szczególności nie odwołuje się do cenników innych podmiotów występujących na rynku windykacji.

Z drugiej strony można wskazać, że takim probierzem, czy koszty windykacji są uzasadnione, mogą być koszty ewentualnego procesu wytoczonego o kwotę objętą windykacją. W niniejszej sprawie koszty ewentualnego procesu wyniosłyby nie tylko opłatę od pozwu – niespełna 1.500 zł, ale i wynagrodzenie pełnomocnika wynoszące 3.600 zł (nawet zakładając, że powództwo zostałoby wytoczone po 27 X 2016); łącznie koszty procesu po stronie powodów wyniosłyby ponad 5.000 zł (strona powodowa zbyt „optymistycznie” oszacowała te koszty na 10.000 zł {k. 67}). Także z tego względu koszty windykacji wynoszące niespełna 3.000 zł netto muszą być uznane za uzasadnione.

Całkowicie zaś chybione było odwoływanie się przez pozwaną do art. 5 KC.

Cechą nowoczesnego społeczeństwa jest jego złożoność i nieprzejrzystość, powodująca, że działania ludzi w większym niż dawniej stopniu obarczone są ryzykiem, podejmowane w warunkach niepewności co do reakcji innych osób. Funkcjonowanie takiego społeczeństwa opiera się na zaufaniu, bowiem decyzje i działania poszczególnych podmiotów opierają się na założeniu (oczekiwaniu) określonych, korzystnych reakcji partnerów społecznych. Można więc sformułować generalną normę moralną nakazującą postępować zgodnie z uzasadnionymi oczekiwaniami (zaufaniem) partnerów społecznych, która to norma jest zasadą współzycia społecznego, chronioną mocą klauzuli generalnej zawartej w przywołanym przepisie (por. teza II.7 do art. 5 [w:] E. Gniewek, Kodeks cywilny. Komentarz, 2008, Nb. 16, Legalis). Tę zasadę (jak i zasadę pacta sunt servanda) naruszyła pozwana nie płacąc w umówionym terminie. Ten zaś, kto sam naruszył zasady współzycia społecznego, nie może powoływać się na nie i żądać na ich podstawie odmowy udzielenia ochrony sądowej osobie, której prawo zostało naruszone (vide tylko przykładowo wyroku SN z: 4 I 1979, III CRN 273/78; 9 III 1972, III CRN 566/71).

Nie można zapominać, że do akt strona powodowa złożyła umowę pożyczki, z której wynika, że 20 XII 2016 powód zaciągnął pożyczkę na kwotę ok. 22 tys. zł. Pamiętając, że już wtedy pozwana zapłaciła 3.000 zł, na zasadzie prima facie można przyjąć, że udzielenie tej pożyczki wiązało się z brakiem zapłaty przez pozwaną pozostałej części ceny. To z kolei wskazuje, że z uwagi na kredytowanie się przez pozwaną kosztem powodów, ci popadli w zator finansowy i musieli posilkować się finansowaniem zewnętrznym. Także z tego względu nie można uznać, aby żądanie przez nich w niniejszej sprawie od pozwanej zwrotu poniesionych kosztów odzyskiwania należności stanowiło nadużycie prawa podmiotowego.

Wreszcie powodom nie można zarzucić nielejalności. Bowiernie w e-mailu z 29 X 2016 poinformowali pozwaną, że jeśli nie zapłaci ona swoich zobowiązań, 8 XI 2018 powodowie podpiszą umowę z (...). Pozostawi więc pozwanej decyzję – to ona mogła wybrać, czy zapłaci powodom tym ok. 1-tygodniowym terminie, czy też narazi się na ponoszenie kosztów windykacji. To pozwana wybrała, że dalej będzie się kredytowała kosztem powodów, ponosząc ryzyko dalszych kosztów.

W konsekwencji roszczenie główne było zasadne w całości (wynikało nie tylko z noty księgowej, ale i faktur i dowodów zapłaty), szczególnie że powodowie żądali zwrotu poniesionych kosztów odzyskiwania należności w kwocie netto.

Już powyższe zważenie, z uwagi na akcesoryjność materialną roszczenia o odsetki względem roszczenia głównego (por. art. 481 § 1 KC) przesądzało, że usprawiedliwione co do zasady było także żądanie odsetek od roszczenia głównego (accessorium sequitur principale).

Otwartych odsetek powodowie żądali od dnia wniesienia pozwu. Należy więc wskazać, że do pozwu zostały załączone: nota księgowa nadana listem poleconym do pozwanej 13 I 2017 i wezwanie do zapłaty nadane 24 VIII 2017. Skoro zaś pozwana nie podnosi w tym zakresie żadnego zarzutu, należy uznać, że na dzień wytoczenia powództwa (art. 165 § 2 KPC), tj. 27 IX 2017 (k. 2) roszczenie główne było już wymagalne, a więc żądanie powodów było i w tym zakresie zasadne.

Powodowie żądali odsetek w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych. Tymczasem – zgodnie z art. 7 ust. 1 uTZTH – odsetki w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych należą się wierzycielowi w transakcji handlowej, a więc w ramach umowy, której przedmiotem jest odpłatna dostawa towaru lub odpłatne świadczenie usługi (por. art. 4 pkt 1 uTZTH). Zaś w niniejszej sprawie powodowie dochodzili nie wynagrodzenia z umowy, ale zwrotu poniesionych kosztów odzyskiwania należności przewyższających ryczałt, a więc roszczenia z art. 10 ust. 2 uTZTH. Jest to swoiste odszkodowanie, a więc nie wynika bezpośrednio z transakcji handlowej i od tego roszczenia należą się odsetki w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie (art. 481 § 2 zd. I KC). Żądanie odsetek w większej wysokości podlegało oddaleniu.

Wreszcie należy wskazać, że powodowie, jako wspólnicy spółki cywilnej, byli uprawnieni w ramach solidarności czynnej (por. per analogiam art. 864 KC).

Mając na uwadze powyższe – na podstawie przywołanych przepisów – sąd zasądził solidarnie na rzecz powodów od pozwanej kwotę 2.920,59 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 27 IX 2017 (pkt 1 sentencji wyroku), oddalając powództwo w pozostałej części (pkt 2 sentencji wyroku).

O kosztach procesu sąd – na podstawie art. 98 § 1 KPC – orzekł z zastosowaniem zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Znajduje to uzasadnienie w fakcie, że, w zakresie roszczenia głównego (a tylko ono, nie zaś roszczenie o odsetki od roszczenia głównego, wpływa na wartość przedmiotu sporu {por. art. 19 § 1 KPC i art. 20 KPC}), żądanie powodów, o którego oddalenie wnosili pozwani, zostało w całości uwzględnione. To więc pozwani ulegli w sprawie w zakresie wszystkich swoich roszczeń i to jego winny ostatecznie obciążać koszty procesu, w tym koszty strony powodowej.

Na koszty procesu strony powodowej składały się koszty sądowe w postaci opłaty od pozwu (art. 28 pkt 2 uKSC) w wysokości 100 zł (k. 9) oraz koszty zastępstwa procesowego w postaci wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 900

zł (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 X 2015 w sprawie opłat za czynności radców prawnych {Dz.U. 2015 r., poz. 1804, ze zm.}) i 17 zł tytułem opłaty skarbowej od złożenia kopii dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa w postępowaniu sądowym (k. 7 i 8).

Mając na uwadze powyższe – na podstawie art. 109 § 2 KPC w zw. z przywołanymi przepisami – sąd, w pkt. 1 in fine sentencji wyroku, postanowił zasądzić solidarnie na rzecz powodów od pozwanej kwotę 1.017 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

ZARZĄDZENIE

(...)